

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 5 grudnia 2017 r., wydanym w sprawie z powództwa syndyka masy upadłości Twojej Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo – Kredytowej w upadłości z siedzibą w K. przeciwko G. B. o zapłatę, Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 3.617,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd I instancji ustalił, że w dniu 12 maja 2014 r. Twoja Spółdzielcza Kasa Oszczędnościowo – Kredytowa z siedzibą w K. jako pożyczkodawca oraz G. B. jako pożyczkobiorca zawarli umowę pożyczki konsumenckiej konsolidacyjnej w kwocie 31.550,00 zł na okres od dnia 12 maja 2014 r. do dnia 9 maja 2024 r.; pozwany zobowiązał się do spłaty zadłużenia poprzez comiesięczne wpłaty dokonywane zgodnie z harmonogramem stanowiącym załącznik do umowy. Zgodnie z treścią pkt 23 umowy w związku z pkt 21 umowy, w przypadku nieterminowej spłaty pożyczki należność stawała się w następnym dniu przeterminowana, przy czym od niespłaconego w całości lub części kapitału – od dnia wniesienia powództwa od całości zadłużenia – naliczane były odsetki według zmiennej stopy procentowej wynoszącej czterokrotność kredytu lombardowego NBP. W punkcie 31 umowy postanowiono, że pożyczkodawca ma prawo wypowiedzenia umowy z trzydziestodniowym terminem wypowiedzenia i postawienia po upływie tego terminu całej pożyczki wraz z odsetkami i opłatami w stan natychmiastowej wymagalności w przypadku stwierdzenia, że warunki udzielenia pożyczki nie zostały dotrzymane, a także w przypadku, gdy pożyczkobiorca nie zapłaci w terminach określonych w umowie pełnych rat za co najmniej dwa okresy płatności, po uprzednim wezwaniu pożyczkobiorcy listem poleconym do zapłaty zaległych rat, w terminie nie krótszym niż 7 dni od otrzymania wezwania pod rygorem wypowiedzenia umowy. Pismem z dnia 11 lutego 2016 r., nadanym listem poleconym, pożyczkodawca wypowiedział umowę pozwanemu, oświadczając, że ulegnie ona rozwiązaniu po upływie 30-dniowego okresu wypowiedzenia oraz wskazując, iż kwota wymagalnego zadłużenia na dzień 11 lutego 2016 r. wynosi: kapitał – 600,68 zł, odsetki umowne – 177,56 zł, odsetki karne – 0,44 zł. Pismem z dnia 24 marca 2016 r. wezwano G. B. do spłaty zadłużenia z tytułu umowy pożyczki określonego na łączną kwotę 28.778,57 zł – w terminie 14 dni roboczych od otrzymania wezwania pod rygorem skierowania sprawy na drogę sądową. Postanowieniem z dnia 19 czerwca 2017 r. Sąd Rejonowy w Opolu ogłosił upadłość pożyczkodawcy.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd meriti stwierdził, że roszczenie dochodzone pozwem wywodzone jest z przedmiotowej umowy pożyczki, która podlega przepisom ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim (t.j. Dz. U. z 2016 r., poz. 1528 ze zm.), gdyż zgodnie z treścią art. 2 tej ustawy, jej przepisy stosuje się także do umów o kredyt konsumencki, który spółdzielcza kasa oszczędnościowo-kredytowa w zakresie swojej działalności udziela lub daje przyrzeczenie udzielenia swojemu członkowi; z kolei zgodnie z art. 3 ust. 2 pkt 1 ustawy, przez umowę o kredyt konsumencki rozumie się umowę o kredyt w wysokości nie większej niż 255.550,00 zł albo równowartość tej kwoty w walucie innej niż waluta polska, który kredytodawca w zakresie swojej działalności udziela lub daje przyrzeczenie udzielenia konsumentowi, przy czym za umowę o kredyt konsumencki uważa się w szczególności umowę pożyczki. Sąd wywiódł, że strona powodowa w ramach zawartej umowy pożyczki przekazała pozwanemu kwotę 31.550,00 zł, zaś pozwany – w oparciu o treść pkt 13 umowy – zobowiązany był do jej zwrotu w comiesięcznych ratach, zgodnie z harmonogramem spłaty pożyczki, stanowiącym załącznik do umowy, jednak nie wywiązał się ze zobowiązania, co skutkowało wypowiedzeniem umowy przez powódkę dokonany pismem z dnia 11 lutego 2016 r., doręczonym pożyczkobiorcy w dniu 18 lutego 2016 r. Po przytoczeniu treści pkt 31 umowy Sąd Rejonowy stwierdził, że uprawnienie pożyczkodawcy do wypowiedzenia umowy z powodu zaległości w spłacie rat pożyczki zostało przez strony uwarunkowane tak istnieniem zaległości w terminowej zapłacie pełnych rat pożyczki za co najmniej dwa okresy płatności, jak i uprzednim wezwaniem pożyczkobiorcy przez pożyczkodawcę listem poleconym do uregulowania zaległych rat w terminie nie krótszym niż 7 dni od otrzymania pisma pod rygorem wypowiedzenia umowy, jednak w realiach niniejszej sprawy pożyczkodawca nie dotrzymał tych warunków, gdyż wypowiedzenie dokonane pismem z dnia 11 lutego 2016 r. nie zostało poprzedzone pisemnym wezwaniem pozwanego do zapłaty zaległości w terminie i pod rygorem określonym w postanowieniach umownych. Zdaniem Sądu, nie można jako wezwania do zapłaty potraktować

pisma z dnia 24 marca 2016 r., gdyż strona powodowa wystosowała je do pozwanego na długo po wypowiedzeniu umowy, a co więcej, nawet nie wykazała jego nadania na adres G. B.. W konsekwencji, wypowiedzenie umowy dokonane przez pożyczkodawcę jest – w ocenie Sądu I instancji – nieskuteczne, a wytoczone powództwo nie zasługuje na uwzględnienie, gdyż dochodzonego roszczenia nie można uznać za wymagalne. Wobec powyższego, bez większego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy pozostawało to, czy pozwany uchybił terminowi płatności poszczególnych rat pożyczki i jaka jest wysokość jego ewentualnego zadłużenia z tego tytułu, a to ze względu na zakreśloną przez stronę powodową podstawę faktyczną żądania, która jest wiążąca, jako że determinuje zakres postępowania dowodowego i linię obrony pozwanego. O kosztach postępowania orzeczono na podstawie 98 § 1 i 3 k.p.c.

Apelację od tego wyroku wywiódł powód, zaskarżając go w całości oraz wnosząc o jego zmianę poprzez uwzględnienie powództwa wraz z zasądzeniem zwrotu kosztów postępowania przed Sądami obu instancji, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach dotychczasowego postępowania. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucono:

1. naruszenie art. 6 k.c. w związku z art. 232 k.p.c. poprzez błędne przyjęcie, iż strona powodowa nie wywiązała się z obowiązku zawartego w tychże przepisach oraz błędne przyjęcie, iż strona pozwana zwolniona jest z obowiązku dowodzenia faktów, z których wyciąga skutki prawne;
2. naruszenie art. 65 § 2 k.c. poprzez błędną wykładnię umowy stron, wyrażającą się w przyjęciu, że powód nie wywiązał się skutecznie z obowiązku wypowiedzenia umowy łączącej strony oraz nieuwzględnienie przy dokonywaniu wykładni oświadczenia woli powoda o wypowiedzeniu umowy zachowania pozwanego, który po złożeniu przez powoda oświadczenia o odstąpieniu od umowy oraz po zapoznaniu się z nim nie wystosował do powoda jakiegokolwiek pisma, ani nie podjął działania, z którego wynikałoby, że nie akceptuje tego oświadczenia;
3. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego, dokonanie oceny dowodów w sposób dowolny, naruszający zasady logiki i doświadczenia życiowego, które to naruszenie w szczególności polegało na pominięciu przy wydawaniu wyroku tego, że powód wywiązał się z umownego i ustawowego obowiązku wypowiedzenia umowy pożyczki, uznaniu, że pozwany wykazał fakty, z których wywodzi skutki prawne oraz na błędnym przyjęciu terminu, w którym oświadczenie woli powoda dotarło do pozwanego;
4. naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. polegające na sporządzeniu niepełnego uzasadnienia wyroku przez niedostateczne i nazbyt powierzchowne wskazanie okoliczności, które Sąd uznał za udowodnione – Sąd I instancji niedostatecznie wyjaśnił podstawy swoich twierdzeń, na podstawie których uznał, że powództwo zasługuje na oddalenie, a także pominął w swym uzasadnieniu szereg zarzutów, które powód stawiał pozwanemu;
5. naruszenie art. 382 k.p.c. oraz art. 378 § 1 k.p.c. i art. 386 § 4 k.p.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie, a w konsekwencji zaniechanie przeprowadzenia postępowania dowodowego w celu zbadania materialnoprawnych podstaw powództwa, co doprowadziło do nierozpoznania przez Sąd istoty sprawy;
6. naruszenie art. 229 k.p.c. poprzez nieuwzględnienie okoliczności, że fakty przyznane w toku postępowania przez stronę przeciwną wywołują skutki prawne, w szczególności fakt uznania przez pozwanego, że umowa pomiędzy stronami jest ważna;
7. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę przedmiotowego wyroku polegający na błędnym przyjęciu, że zawarta pomiędzy stronami umowa nie została skutecznie wypowiedziana, w sytuacji, gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, a także czynności faktyczne oraz przyznanie strony pozwanej, świadczą o tym, iż w sprawie zachodzi skuteczne wypowiedzenie umowy, a co za tym idzie, strona pozwana winna zwrócić stronie powodowej kwoty wskazane w treści pozwu.

W uzupełnieniu apelacji skarżący w trybie art. 381 k.p.c. wniósł o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z następujących dokumentów:

1. wezwania do zapłaty z dnia 14 grudnia 2015 r.;
2. dowodu nadania wezwania do zapłaty z dnia 14 grudnia 2015 r.;
3. wezwania do zapłaty z dnia 17 listopada 2015 r.

na okoliczność ich treści, a w szczególności w celu wykazania, że strona powodowa wypełniła umowne przesłanki wypowiedzenia umowy pożyczki, powołując się przy tym na fakt, iż konieczność powołania owych dowodów powstała dopiero po wydaniu orzeczenia przez Sąd I instancji, zaś ich dopuszczenie i przeprowadzenie nie doprowadzi do przewlekłości postępowania, a jedynie je usprawni.

W odpowiedzi na apelację, pozwany domagał się jej oddalenia jako oczywiście bezzasadnej oraz oddalenia wniosków dowodowych zawartych w uzupełnieniu apelacji jako spóźnionych, jak również zasądzenia od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania przed Sądem II instancji według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja strony powodowej okazała się bezzasadna, w związku z czym podlegać musiała oddaleniu.

Tytułem wstępu stwierdzić należy, że Sąd odwoławczy w całości podziela ustalenia faktyczne Sądu meriti, przyjmując je za własne i czyniąc integralną częścią poniższych rozważań – nie ma więc konieczności ich ponownego przytaczania. Skarżący na etapie postępowania międzyinstancyjnego wniósł jednak o uzupełnienie postępowania dowodowego i przeprowadzenie określonych dowodów w celu ustalenia dodatkowych elementów stanu faktycznego sprawy. Przypomnieć zatem trzeba, że zgodnie z brzmieniem art. 381 k.p.c., sąd drugiej instancji może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynikła później. Uregulowanie to jest wyrazem dążenia do koncentracji materiału dowodowego w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, a strona domagająca się uwzględnienia nowych faktów lub dowodów przez Sąd odwoławczy powinna uzasadnić przyczyny ich powołania dopiero na etapie postępowania apelacyjnego. Na gruncie rozpoznawanej sprawy strona powodowa nawet nie uprawdopodobniła tego, że w toku postępowania przed Sądem Rejonowym nie mogła przedstawić kluczowych dla wyniku postępowania dowodów w postaci wezwania pozwanego do zapłaty z dnia 14 grudnia 2015 r. wraz z potwierdzeniem nadania oraz wezwania pozwanego do zapłaty z dnia 17 listopada 2015 r. W żadnym razie nie można zgodzić się ze skarżącym, że potrzeba przedłożenia owych dokumentów wynika jedynie z faktu, że Sąd I instancji bezpodstawnie jakoby pominął okoliczność, iż pożyczkodawca miał prawo do wypowiedzenia umowy z 30-dniowym terminem wypowiedzenia w przypadku stwierdzenia, że warunki jej udzielenia nie zostały przez pozwanego dotrzymane. Stanowisko to jest rażąco niekonsekwentne – bo fakt doręczenia pozwanemu wezwania do zapłaty albo jest (jak to przyjął Sąd meriti) warunkiem skuteczności wypowiedzenia umowy, a tym samym stanowi okoliczność istotną dla rozstrzygnięcia sprawy, którą w myśl art. 6 k.c. i art. 232 zd. I k.p.c. – jako sporną – winna była już w postępowaniu pierwszoinstancyjnym udowodnić osoba, która z faktu tego wywodzi skutki prawne w postaci dokonania wypowiedzenia albo też nie ma żadnej zależności pomiędzy doręczeniem przedmiotowego wezwania do zapłaty i skutecznością wypowiedzenia, a w takiej sytuacji apelujący winien się skupić na zwalczaniu odmiennego stanowiska Sądu na gruncie prawa materialnego, zaś wykazywanie przedmiotowej okoliczności – jako niemającej znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy – byłoby wówczas bezcelowe. W obu tych sytuacjach brak jest podstaw do uwzględnienia złożonych wniosków dowodowych, choć – jak wynikać będzie z poniższych rozważań – Sąd II instancji ostatecznie podziela pogląd przedstawiony w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, co powoduje konieczność przyjęcia, że spełnienie opisanego w umowie warunku skuteczności wypowiedzenia – wobec zakwestionowania tego faktu przez przeciwnika procesowego już w odpowiedzi na pozew – skarżący miał obowiązek udowodnić jeszcze przed Sądem Rejonowym, zaś złożone później wnioski dowodowe – jako spóźnione – zostają pominięte z mocy art. 381 k.p.c. W tym kontekście stwierdzić też należy nietrafność zawartego w apelacji zarzutu naruszenia art. 6 k.c. i art. 232 zd. I k.p.c., gdyż to bez wątplenia pożyczkodawca powoływał się na fakt skutecznego wypowiedzenia umowy jako podstawę faktyczną swojego roszczenia, a zatem

w sytuacji zakwestionowania przez przeciwnika procesowego okoliczności wpływających na skuteczność złożonego oświadczenia, to na stronie powodowej spoczywał ciężar należytego udowodnienia spornej okoliczności.

Nie można uznać za trafny zarzut naruszenia przez Sąd I instancji art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niedostateczne i nazbyt powierzchowne wskazanie okoliczności, które Sąd uznał za udowodnione, a to z tego względu, że zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie poglądem, podzielanym również przez Sąd odwoławczy, zarzut naruszenia tego przepisu może zostać uznany za zasadny jedynie w sytuacjach wyjątkowych, w których treść uzasadnienia całkowicie uniemożliwia zrekonstruowanie toku rozumowania sądu, który doprowadził do wydania orzeczenia, gdy sfera motywacyjna sądu pozostaje nieujawniona bądź niezrozumiała lub gdy zawarte w uzasadnieniu rozważania pozostają całkowicie bez związku z rozpoznawaną sprawą (por. m. in. wyrok SA w Warszawie z dnia 20 marca 2018 r., I ACa 140/17, L. oraz z dnia 28 lutego 2017 r., I ACa 341/15, L., jak również wyrok SA w Gdańsku z dnia 21 września 2017 r., III AUa 419/17, L. i wyrok SA w Łodzi z dnia 27 kwietnia 2017 r., I ACa 1362/16, L.). Skonstatować trzeba, że wbrew wywiodom apelującego, lektura pisemnych motywów kwestionowanego rozstrzygnięcia pozwala z powodzeniem na uznanie, iż Sąd I instancji szczegółowo wyjaśnił motywy swojego stanowiska leżącego u podstaw wydanego rozstrzygnięcia. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku realizuje zatem funkcje przypisywane temu dokumentowi – pozwala na zrekonstruowanie toku rozumowania Sądu meriti, które znalazło wyraz w sentencji zapadłego orzeczenia i, tym samym, umożliwia zweryfikowanie poczynionych przez ów Sąd ustaleń w toku kontroli instancyjnej. Nie można tego samego powiedzieć o uzasadnieniu przedmiotowego zarzutu, zważywszy, że skarżący nie pokusił się o wskazanie, w czym konkretnie upatruje naruszenia powołanego przepisu, ograniczając się jedynie do przytoczenia jego treści i tezy orzeczenia Sądu Najwyższego, w którym dokonano jego wykładni – jednak bez odniesienia dyspozycji tej normy do realiów rozpoznawanej sprawy – i poprzestając na zapewnieniu, że „(...) niewątpliwie (...) uzasadnienie Sądu nie spełnia tychże wymagań (...)”. Sąd II instancji w składzie rozpoznającym sprawę niniejszą nie ma zwyczaju dawać wiary tego rodzaju gołosłownym zapewnieniom, zwłaszcza jeśli nie znajdują one oparcia w materiale sprawy. Zarzuty naruszenia przez Sąd I instancji przepisów art. 382 k.p.c. oraz art. 378 § 1 k.p.c. i art. 386 § 4 k.p.c., które to naruszenie – zdaniem apelującego – polega na zaniechaniu przeprowadzenia postępowania dowodowego w celu zbadania materialnoprawnych podstaw powództwa i w konsekwencji, na nierozpoznaniu istoty sprawy, są dla Sądu odwoławczego całkowicie niezrozumiałe, ponieważ odnoszą się do czynności procesowych Sądu w postępowaniu drugoinstancyjnym i wyłącznie tam mogą znaleźć zastosowanie – a wobec tego nie ma żadnej możliwości, by ich naruszenia dopuścił się Sąd I instancji, który nie jest ich adresatem. Trudno nie przypomnieć w tym momencie, że jeśli profesjonalny pełnomocnik reprezentujący stronę postępowania zamierza postawić zarzut związany np. z nieprzeprowadzeniem postępowania dowodowego przez Sąd, to do zakresu jego minimalnej staranności należy nie tylko przywołanie bez głębszej refleksji dowolnego przepisu kodeksowego, w którym te słowa występują, ale przede wszystkim ustalenie, jaką normę proceduralną, jego zdaniem, w rzeczywistości naruszono, a w dalszej kolejności – z jakiego przepisu prawnego ona wynika.

Na uwzględnienie nie zasługuje także zarzut naruszenia przez Sąd meriti art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego oraz dokonanie oceny dowodów w sposób dowolny, naruszający zasady logiki i doświadczenia życiowego. Jak stanowi przywołany wyżej przepis, Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ocena dowodów, o której mowa w art. 233 § 1 k.p.c., polega na ich zbadaniu i podjęciu decyzji, czy została wykazana prawdziwość faktów, z których strony wywodzą skutki prawne. Celem Sądu jest tu dokonanie określonych ustaleń faktycznych, pozytywnych bądź negatywnych i ostateczne ustalenie stanu faktycznego, stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia. Ocena wiarygodności mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie wyraża istotę sądenia w części obejmującej ustalenie faktów, gdyż obejmuje rozstrzygnięcie o przeciwnych twierdzeniach stron na podstawie własnego przekonania składu orzekającego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia ze świadkami, stronami, dokumentami i innymi środkami dowodowymi. Powinna ona odpowiadać regułom logicznego rozumowania oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego, wyznaczające granice dopuszczalnych wniosków i stopień prawdopodobieństwa ich występowania w danej sytuacji. Jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to dokonana przezeń ocena nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego samego

materiału dowodowego, dało się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie Sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00, L., który to pogląd Sąd II instancji w pełni podziela). Zarzut obraży przepisu art. 233 § 1 k.p.c. nie może również polegać jedynie na zaprezentowaniu własnych, korzystnych dla skarżącego ustaleń stanu faktycznego, dokonanych na podstawie własnej, korzystnej dlań oceny materiału dowodowego (tak też Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 10 stycznia 2002 r., II CKN 572/99, LEX nr 53136 i w wyroku z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00, LEX nr 56906).

W ocenie Sądu odwoławczego, Sąd meriti dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w oparciu o cały zgromadzony w toku postępowania materiał dowodowy. Przeprowadzona przez ów Sąd ocena tegoż materiału jest w całości logiczna i zgodna z zasadami doświadczenia życiowego, zaś podniesione w tym zakresie zarzuty stanowią w istocie jedynie niczym nieuzasadnioną polemikę z prawidłowymi i nieobarczonymi błędami ustaleniami Sądu Rejonowego. Apelujący nie przedstawił żadnych dowodów przeciwnych, mogących podważyć ocenę Sądu I instancji, a argumenty podniesione w treści złożonego środka odwoławczego uznać należy za gołosłowne. Wyszczególnienie w treści zarzutu „faktów”, które Sąd I instancji miał jakoby nieprawidłowo ustalić, w rzeczywistości nie pozwala w sposób sensowny ustosunkować się do treści zastrzeżeń skarżącego. Autor apelacji podnosi, że błędnie ustalono termin, w którym oświadczenie woli powoda dotarło do pozwanego – prawdopodobnie chodzi tu o ustalenie daty, w której to nastąpiło, jednak nie jest w żaden sposób jasne, które oświadczenie woli powód miał na myśli. Nie wyjaśnia tego także uzasadnienie środka odwoławczego – jeśli miałyby chodzić o oświadczenie o wypowiedzeniu umowy, to wskazać należy, że Sąd ustalił – na podstawie dokumentów przedłożonych właśnie przez stronę powodową – iż nastąpiło to w dniu 18 lutego 2016 r., a skarżący nie przedstawił żadnych twierdzeń faktycznych co do doręczenia pisma w innej dacie, ani nie podniósł żadnych błędów ewentualnie popełnionych przy ocenie wiarygodności i mocy dowodowej tych dokumentów o raczej jednoznacznej treści. W odpowiedzi na zawartą w treści zarzutu niezwykle ogólnikową tezę, iż Sąd pominął przy wydaniu zaskarżonego wyroku to, że powód wykazał fakty, z których wywodzi skutki prawne, można stwierdzić jedynie, że okolicznością istotną dla rozstrzygnięcia sprawy – co zostanie szerzej uzasadnione przy omawianiu zarzutów naruszenia prawa materialnego – jest również bezspornie nieudowodniony fakt przesłania przez pożyczkodawcę swojemu kontrahentowi wezwania do zapłaty zaległości jeszcze przed wypowiedzeniem umowy. Postawiony zarzut wydaje się być skierowany przeciwko niewłaściwemu w ocenie skarżącego określeniu zakresu okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy – co oczywiście nie ma nic wspólnego z dyspozycją art. 233 § 1 k.p.c., ale dotyczy zastosowania w toku postępowania art. 227 k.p.c. Nie do końca jasne jest natomiast to, co miał na myśli autor apelacji, wywodząc, że Sąd nie uwzględnił tego, że „(...) powód wywiązał się z umownego i ustawowego obowiązku wypowiedzenia umowy pożyczki (...)” – jeśli bowiem skarżący podnosi brak ustalenia przez Sąd meriti okoliczności faktycznej w postaci złożenia i przesłania pozwanemu oświadczenia o wypowiedzeniu umowy, to treść uzasadnienia zaskarżonego wyroku w oczywisty sposób nie pozwala się z tym zgodzić, jeśli zaś chodzi tu o polemikę z wyrażonym w tymże uzasadnieniu poglądem o nieskuteczności dokonanego wypowiedzenia, to w równie oczywisty sposób nie chodzi tu o właściwe czy niewłaściwe ustalenia faktyczne dokonane na drodze prawidłowej lub błędnej oceny materiału dowodowego – na co, zdawałoby się, wskazuje przywołanie przez apelującego art. 233 § 1 k.p.c. – ale o zastosowanie przez Sąd do okoliczności stwierdzonych na gruncie zgromadzonego materiału dowodowego przepisów prawa materialnego wiążących z zaistnieniem tych faktów określone skutki prawne.

Odnosząc się zatem do tego ostatniego zarzutu, odnoszącego się już do kwestii materialnoprawnych, przypomnieć trzeba, że pkt 31 umowy pożyczki konsumenckiej konsolidacyjnej nr 92/14/24 zawartej dnia 12 maja 2014 r. przez pozwanego oraz Twoją Spółdzielczą Kasę Oszczędnościowo – Kredytową z siedzibą w K., dawał pożyczkodawcy prawo do wypowiedzenia umowy z zachowaniem 30-dniowego terminu i postawienia po upływie okresu wypowiedzenia całej pożyczki wraz z odsetkami i opłatami w stan natychmiastowej wymagalności m.in. w przypadku, gdy pożyczkobiorca nie zapłaci w terminach określonych w umowie pełnych rat pożyczki za co najmniej dwa okresy płatności po uprzednim wezwaniu pożyczkobiorcy listem poleconym do zapłaty zaległych rat w terminie nie krótszym niż 7 dni od otrzymania wezwania, pod rygorem wypowiedzenia umowy. Skarżący brzmienia tego zapisu nie kwestionuje,

natomiast wywody uzasadnienia apelacji w połączeniu z zarzutem naruszenia art. 65 § 2 k.c. poprzez błędną wykładnię tego postanowienia umownego wskazują na to, iż stoi on na stanowisku, że przywołaną treść należy rozumieć w ten sposób, iż powyższy warunek dokonania skutecznego wypowiedzenia jest spełniony także wówczas, gdy wezwanie do zapłaty zawarto w samym oświadczeniu o wypowiedzeniu bądź w później przesłanym pożyczkobiorcy piśmie. Z poglądem takim zgodzić się nie można. Wykładnia językowa przedmiotowego postanowienia umownego prowadzi prostą drogą do konkluzji, że intencją stron, w szczególności przedsiębiorcy redagującego wzorzec umowy, było nałożenie na pożyczkodawcę wymogu poprzedzenia złożenia oświadczenia o wypowiedzeniu umowy wezwaniem do zapłaty i udzieleniem pożyczkobiorcy terminu co najmniej 7-dniowego na wyrównanie zaległości („po uprzednim wezwaniu do zapłaty”), a dopiero niezastosowanie się w oznaczonym terminie do tego wezwania dawało pożyczkodawcy uprawnienie do dokonania wypowiedzenia ze skutkiem prawnym. A contrario, wypowiedzenie niepoprzedzone takim wezwaniem nie mogło odnieść tego rodzaju skutku i brak jest jakichkolwiek podstaw – zarówno w treści umowy, jak i w innych przepisach prawa – do przyjęcia, że równoczesne bądź późniejsze przesłanie wezwania mogło ten stan rzeczy usanować. Innymi słowy, umowne uzgodnienia stron nie dawały pożyczkobiorcy uprawnienia do jednostronnego rozwiązania umowy bez wcześniejszego wezwania kontrahenta do zapłaty zaległości i udzielenia mu w tym celu stosownego terminu. Nie tylko zatem dokonanie wezwania było warunkiem koniecznym skutecznego złożenia oświadczenia o wypowiedzeniu – co eliminuje możliwość przyjęcia usanowania skuteczności wypowiedzenia przez późniejsze wezwanie do zapłaty – ale ponadto dokonanie wypowiedzenia mogło nastąpić dopiero po bezskutecznym upływie określonego w wezwaniu terminu – i z tej właśnie przyczyny nie mogło wywołać skutków prawnych w myśl uzgodnień umownych wypowiedzenie umowy przed upływem tego terminu, także w sytuacji, gdy wezwanie do zapłaty następowało równocześnie z wypowiedzeniem. Zawarte w uzasadnieniu apelacji twierdzenia, iż pozwany został wezwany do zapłaty jeszcze przed dokonaniem wypowiedzenia były między stronami sporne i nie znajdowały żadnego oparcia w materiale dowodowym zgromadzonym w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, a zatem należy je potraktować jako gołosłowne. Zupełnie chybiony jest zarzut naruszenia art. 65 § 2 k.c. poprzez „(...) nieuwzględnienie przy dokonywaniu wykładni oświadczenia powoda o wypowiedzeniu umowy zachowania pozwanego (...)” – jego postawienie prowadzi do wniosku, że strona skarżąca – choć jest reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika – nie zdaje sobie sprawy z tego, iż wykładnia oświadczenia woli służy ustaleniu jego treści (w tym wypadku zupełnie bezspornej), nie zaś stwierdzeniu jego skuteczności czy też braku skuteczności, który stał się przyczyną oddalenia powództwa. Intencje apelującego należy prawdopodobnie odczytać w ten sposób, że z faktu bierności pozwanego Sąd powinien był, jego zdaniem, wyprowadzić wniosek, że złożone oświadczenie o wypowiedzeniu wywarło skutki prawne – jednak trudno racjonalnie odnieść się na tle okoliczności rozpoznawanej sprawy do poglądu, że skuteczność czynności prawnej zależy nie od zaistnienia okoliczności, z którą skuteczność taką wiążą przepisy prawa materialnego (w tym wypadku przede wszystkim postanowienia umowne), ale od tego, czy adresat oświadczenia sprzeciwi się dokonaniu czynności; Sądowi II instancji nie są znane przepisy, które na gruncie stanu faktycznego rozpoznawanej sprawy wiązałyby z biernością adresata oświadczenia domniemanie wywołania skutków prawnych przez to oświadczenie, zwłaszcza wbrew treści wcześniejszych uzgodnień stron.

Z uzasadnienia apelacji wynika też, że strona skarżąca przypisuje na gruncie rozpoznawanej sprawy szczególną wagę bezspornemu faktowi niespłacania przez pozwanego rat pożyczki oraz równie bezspornej wysokości zadłużenia powstałego z tego tytułu; tej kwestii prawdopodobnie dotyczy zarzut odnoszący się do stosowania art. 229 k.p.c., zarzucający jego naruszenie „(...) poprzez nieuwzględnienie okoliczności, że fakty przyznane w toku postępowania przez stronę przeciwną wywołują skutki prawne, a to fakt uznania przez pozwaną, że umowa pomiędzy stronami jest ważna (...)”. Wyjaśniając kwestie zupełnie podstawowe na gruncie procedury cywilnej, należy powiedzieć w tym miejscu, że art. 229 k.p.c. dotyczy przyznania faktów przez stronę przeciwną, zaś „uznanie przez pozwaną, że umowa pomiędzy stronami jest ważna” dotyczy nie okoliczności faktycznych, ale ich skutku prawnego (ważności umowy). Po drugie, choć kwestia ważności umowy w istocie nie jest między stronami sporna, to równie bezsporne jest, że nie miało to jakiegokolwiek wpływu na rozstrzygnięcie sprawy, gdyż Sąd Rejonowy, nie kwestionując w żadnym razie ważności umowy, oddalił powództwo oparte na podstawie faktycznej w postaci twierdzenia o jednostronnym rozwiązaniu tej umowy – z czym strony przy jej zawieraniu powiązały skutek w postaci natychmiastowej wymagalności obowiązku zwrotu pożyczonej kwoty wobec zakończenia łączącego je stosunku prawnego – stwierdzając niezrealizowanie takiego skutku złożonego oświadczenia o wypowiedzeniu. Nie można, rzecz jasna, wykluczyć istnienia roszczeń powoda wobec

pozwanego związanych z obowiązkiem zwrotu pożyczonej kwoty wynikającego z niewątpliwie ważnej umowy pożyczki, niemniej jednak – o ile roszczenia te w rzeczywistości istnieją – to nie wynikają z faktu wypowiedzenia umowy, który powód uczynił podstawą faktyczną powództwa, ale wręcz przeciwnie – z dalszego istnienia stosunku prawnego i wynikającego z niego obowiązku pożyczkobiorcy w zakresie zapłaty rat pożyczki w ustalonych wcześniej terminach. Zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie poglądem, żądanie powództwa określa nie tylko jego przedmiot, ale również jego podstawa faktyczna, a zatem gdyby Sąd I instancji rzeczywiście oparł wyrok na podstawie faktycznej niepowołanej przez stronę powodową ani w pozwie, ani w dalszym toku postępowania pierwszoinstancyjnego – czego niedokonanie zdaje się zarzucać apelujący – orzekłby ponad żądanie pozwu, czym ewidentnie naruszyłby art. 321 k.p.c. (tak m. in. SN w wyroku z dnia 25 czerwca 2015 r., V CSK 612/14, LEX nr 1771393 i w wyroku z dnia 18 sierpnia 2017 r., IV CSK 611/16, L.). W rozpoznawanej sprawie takiego błędu nie popełniono, a podnoszony zarzut, w ramach którego skarżący domaga się od Sądu orzekania w przedmiocie roszczeń nieobjętych pozwem, jest zupełnie bezzasadny.

Podsumowując powyższy wywód, stwierdzić trzeba, że apelacja nie zawierała zarzutów, mogących podważyć rozstrzygnięcie Sądu I instancji, w związku z czym podlegała oddaleniu w oparciu o art. 385 k.p.c. Uwzględniając wynik postępowania apelacyjnego, Sąd odwoławczy zasądził od strony powodowej na rzecz pozwanego, tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w oparciu o art. 98 § 1 k.p.c., kwotę 1.800,00 zł, na którą składa się wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika pozwanego ustalone w oparciu o § 10 ust. 1 pkt 1 w związku z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz. U. z 2018 r., poz. 265).